

Sygn. akt III Ca 246/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

Sędzia SO Leszek Dąbek

SO Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt I C 2903/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 246/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki od pozwanego ubezpieczyciela 10.100 zł z odsetkami za opóźnienie od 2 kwietnia 2015 r. i oddalił powództwo w pozostałej części. Jednocześnie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 3 151 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 4 grudnia 2014 r. kierujący pojazdem marki S. (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia bocznego z pojazdem marki C. (...) kierowanym przez powódkę. Samochód sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. W wyniku uderzenia powódka doznała powierzchownego urazu powłok głowy oraz skręcenia kręgosłupa szyjnego. Powołany do opiniowania w sprawie biegły sądowy stwierdził „procentowy” uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 0%, oceniając, że w przyszłości nie powinny wystąpić powikłania zdrowotne w związku z doznany wypadkiem, którego skutki ustąpiły. Bezpośrednio po wypadku, a przed wytoczeniem powództwa, powódka w

związku z dolegliwościami bólowymi i zawrotami głowy była na przestrzeni ok. pół roku diagnozowana, leczona i rehabilitowana. Stosowała przeciwbólowe środki farmakologiczne, jak również poddawana była masażom, krioterapii i innym zabiegom leczniczym. Niezależnie od tego wypadek oddziałował na sferę psychiki pokrzywdzonej. U powódki obserwowano objawy zespołu stresu pourazowego takie jak: apatia, ograniczenie aktywności fizycznej i dolegliwości bólowe. Niechętnie prowadzi też obecnie samochód.

W związku z takimi skutkami wypadku, pismem z 24 lutego 2015 r. (doręczonym 2 marca 2015 r.) pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, odmówił wypłaty jakiegokolwiek kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne do wysokości zasądzonej kwoty, wskazując jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego art.34 ust.1 i art.36 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art.805, art. 822 § 1 i art.445 § 1 k.c..

Sąd I instancji ocenił, że w związku z doznany w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego cierpieniem fizycznym i psychicznym powódce przysługuje zadośćuczynienie. Wysokość tego zadośćuczynienia określił mając na uwadze, że powinno ono obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Uwzględnił też kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia odnosząc także zasądzoną kwotę do aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa w którym mieszka poszkodowana. Wyjaśnił też, że stwierdzony przez biegłego zerowy procent uszczerbku na zdrowiu powódki nie niweczył roszczenia powódki. Wskaźnik ten dotyczy bowiem wysokości przyznawanych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z wypadkiem przy pracy czy chorobą zawodową, a zatem przy zasądzaniu zadośćuczynienia ma jedynie charakter pomocniczy.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art.817 § 1 k.c., mając na uwadze datę doręczenia pozwanemu pisma zawierającego skonkretyzowane roszczenie powódki. W związku z tych zasądził odsetki po upływie 30 dni od daty doręczenia pisma.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na zasadzie art.100 k.p.c.. Mając na uwadze, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania (co do części odsetek), obciążono tymi kosztami pozwanego.

Od opisanego wyroku apelację wniósł pozwany w części w jakiej Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo ponad kwotę 5 000 zł oraz co do odsetek za opóźnienie i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art.445 § 1 i art.481 k.c. oraz art.233 § 1 k.p.c. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa jedynie co do kwoty 5000 zł z odsetkami od dnia wyrokowania oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania za obie instancje.

Skarżący przyznał, że powódce należało się zadośćuczynienie, kwestionował natomiast jego wysokość. W kwestionowanym zakresie podniósł, że rozmiar doznanych przez powódkę cierpień nie uzasadniał przyznania zadośćuczynienia wyższego niż 5000 zł, gdyż doznane przez nią obrażenia nie wprowadziły w jej życiu istotnych ograniczeń, zwłaszcza co do możliwości kontynuacji pracy zawodowej. Zarzucił też, że aktualna sytuacja gospodarcza (rosnące bezrobocie, inflacja, spadek konsumpcji wywołane kryzysem gospodarczym) czyni zasądzone powódce zadośćuczynienie nieadekwatnym i rażąco wygórowanym.

Odnosnie rozstrzygnięcia o odsetkach skarżący twierdził, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego na dzień orzekania uzasadniało przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. W odpowiedzi na apelację podkreśliła, że wobec niewymiernego charakteru okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, przy ustalaniu wysokości tego świadczenia sąd ma pewną swobodę i opiera się na całokształcie okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadza się do prostej, bliżej nieuzasadnionej polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, opartej na twierdzeniu jakoby Sąd ten nie uwzględnił treści wniosków z opinii biegłego. Skarżący nie wskazał jakich konkretnie uchybień miał się dopuścić Sąd w rozumowaniu lub by było ono sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego. Wbrew, przy tym jego twierdzeniu Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia także na opinii biegłego, przytaczając wiernie wnioski z tej opinii. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się bezzasadny, a Sąd Okręgowy ustalenia Sądu pierwszej instancji akceptuje i przyjmuje za własne.

Zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela jak również to, że powódce należy się zadośćuczynienie za doznane cierpienia były bezsporne, wobec czego wystarczało w dalszej części uzasadnienia odnieść się do zarzutów dotyczących wysokości zadośćuczynienia i rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie.

Odnosnie kwestionowanej przez skarżącego wysokości zadośćuczynienia wypada zauważyć, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznanymi cierpieniami w sferze fizycznej i psychicznej. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno przy tym spełniać funkcję kompensacyjną, zaś opisana wyżej swoboda Sądu pierwszej instancji w kształtowaniu zadośćuczynienia powoduje, że jego wysokość może być zmieniona przez sąd odwoławczy tylko wtedy jest rażąco wygórowane lub zaniżone.

Przenosząc powyższe na realia rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie nie jest rażąco wygórowane. Uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji okoliczności takie jak: rozmiar doznanych przez powódkę obrażeń, przebieg i długotrwałość leczenia i rehabilitacji, utrzymujące się objawy stresu pourazowego powodują, że przyznana kwota 10 000 zł odpowiada wielkości doznanej przez poszkodowaną krzywdy i spełnia funkcję kompensacyjną. Wbrew przy tym twierdzeniom skarżącego ubezpieczyciela za obniżeniem (miarkowaniem) zadośćuczynienia nie przemawia aktualna trudna sytuacja gospodarcza kraju. Powszechnie dostępne i publikowane dane statystyczne informują bowiem o znacznym wzroście gospodarczym, malejącym bezrobociu i wzroście konsumpcji indywidualnej, przy niskiej i stabilnej inflacji.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego odsetek za opóźnienie należało zauważyć, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

W niniejszej sprawie wezwanie dotyczące zapłaty zadośćuczynienia w zakresie uwzględnionym przez Sąd Rejonowy zostało dokonane pismem doręczonym pozwanemu w dniu 2 marca 2015 r.. Zgodnie natomiast z regulacją art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zasądzenie odsetek od kwoty przyznanej powódce tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem powyższego terminu było zatem uzasadnione, tym bardziej, że Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym

jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasadzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10).

W wyniku przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego określono ostatecznie rozmiar krzywdy powódki w wysokości niższej niż zgłoszona ubezpieczycielowi lecz wyżej niż chciał tego pozwany. Ocena Sądu Rejonowego dotyczyła przy tym okoliczności, które zaistniały i były znane pozwanemu już przed wytoczeniem powództwa. Co za tym idzie Sąd Rejonowy, ustalając na dzień 2 kwietnia 2015 r. termin początkowy dla odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia nie dopuścił się żadnego uchybienia, które miałyby polegać na naruszeniu art. 481 § 1 w zw. z art. 817 § 1 k.c..

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do wyniku sprawy na zasadzie art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c.. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono, przy uwzględnieniu, że apelacja wpłynęła 13 grudnia 2016 r., na podstawie § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik SSO Leszek Dąbek